

Gazeta Teatralna

Nr 79

10 grudnia 2019

Centrum Kultury

Muza



www.miłość.com, czyli randkowanie w XXI wieku

Portale i aplikacje randkowe w ostatnich latach rozkwitły na naprawdę imponującą skalę. Kiedyś ludzie wstydzi się szukać miłości online, teraz to już norma. Z łatwością można dokonać wstępnej selekcji i nie narażać się przy tym na nieprzyjemności spotkań z, delikatnie mówiąc, ludźmi nie w naszym guście. Jaka przy tym oszczędność czasu. „Miłość” niczym produkt dopasowany do naszych cech i potrzeb. Marzenie, które niestety bywa utopią, ale zadowo-

lonych użytkowników jest na tyle dużo, żeby biznes się kręcił w najlepsze. Możemy znaleźć się w grupie o określonych oczekiwaniach - czy to poważnych związków, czy przelotnych znajomości. Wszystko z bezpiecznego dystansu monitora/ekranu gwarantującego dyskrecję.

Szukanie sympatii przez pośredników nie jest nowym wynalazkiem. Jedynie rozwój technologii wpłynął na to, w jaki sposób poszukujemy, ale przecież od zarania dziejów miłość

korzystała z pośredników. Swatki były swojego czasu bardzo popularne. A małżeństwa aranżowane przez rodziny? Tu akurat dla samych zainteresowanych - szczególnie kobiet - była to loteria z możliwością wylosowania „zbuka”.

Popularne były także ogłoszenia w gazecie, korespondencja z obcymi ludźmi w ramach integracji krajów bloku wschodniego i inne zabawne sposoby, które były początkiem tego, co dzieje się obecnie. GD

Do zobaczenia na kolejnym spektaklu:
pt. „Małe zbrodnie małżeńskie”



Kultura wysoka

W tym roku Centrum Kultury „Muza” obchodzi 50-lecie istnienia, co zaowocowało pojawieniem się w naszym kalendarium imprez, dodatkowych wydarzeń podkreślających ten fakt. Jednym z nich był konkurs dla filmowców-amatorów pn. #50sekundwkulturze. Ideą konkursu było pokazanie (w max. 50 sekundach) sposobów postrzegania i odbierania kultury. Konkurs miał charakter otwarty i skierowany był do osób dorosłych oraz młodzieży w wieku powyżej 15 lat. Filmy mogły być realizowane w dowolnej konwencji i technice. Były próbą odpowiedzi na pytanie: czym jest kultura? Co się pod tym słowem kryje? Co ją tworzy? Gdzie ją widać? Otrzymaliśmy 23 filmy autorów z całego kraju. Jury konkursowe nie mało łatwego zadania. Oceniało filmy z jednej strony biorąc pod uwagę zasady sztuki filmowej, a z drugiej przekaz płynący z ekranu. Jeden z filmów od początku wzbudzał emocje i kontrowersje. Jury ostatecznie wybrało właśnie ten film, zatytułowany „Kultura wysoka”. To krótka rejestracja wideo o charakterze dokumentalnym, będąca satyryczną odpowiedzią na zadany w konkursie temat. Film składa się z dwóch ujęć. Twórca przez 70% czasu ekranowego ukazuje statyczny, centralnie skomponowany w kadrze posąg - głowę. Drugi kadr to portret kobiety, która po chwili krótkiej obserwacji dokonuje niezwykle szczerzej oceny przedstawionej nam wcześniej sztuki rzeźbiarskiej. Kobieta jest niezwykle naturalna i zaskakuje widza. Film w sposób metaforyczny odpowiada na pytanie o interpretację sztuki i kultury przez człowieka. Na tym przykładzie mamy możliwość zrozumieć, że nasz świat otoczony jest bodźcami, które każdy człowiek inter-



pretuje w sposób dowolny i indywidualny. Jego próba kategoryzowania jest zdana na porażkę. Kultura wysoka dla bohaterki filmu nie stanowi żadnej wartości. Film autorstwa Radosława Osirskiego wyróżnia się od pozostałych formą, narracją, humorem i oryginalnym pomysłem - napisał członek jury, Marcin Lesisz - operator filmowy. 23 listopada, podczas uroczystej gali, pokazaliśmy szerszej publiczności wszystkie filmy, na ekranie kinowym. Jury przyznało 4 wyróżnienia, 2 nagrody dodatkowe oraz tę główną, która pojechała do Solca Kujawskiego. Gościem honorowym wieczoru był Mariusz Szczygiel. Między autorem najlepszego filmu a gościem naszej

uroczystości, podczas wręczenia nagrody, wywiązała się spontaniczna rozmowa, która rozbawiła publiczność. O czym panowie rozmawiali, wiedzą ci, którzy tego dnia byli razem z nami. Publiczność podczas prezentacji filmów konkursowych żywo zareagowała na film „Kultura wysoka” - to był dla nas znak, że jury podjęło dobrą decyzję. Wszystkie filmy konkursowe, a wśród nich ten, który zdobył najwyższe uznanie, można obejrzeć na naszym kanale na Youtube.com oraz na naszych profilach w social mediach. Czy w przyszłym roku konkurs się odbędzie? Z pewnością tak i wydłużymy go do 51 sekund, zgodnie z liczbą lat „Muzy”. Krystyna Huzarewicz

The Liverpool - zawsze w formie

Jak co roku, w grudniu gościemy na scenie Klubu Pod Muzami zespół „The Liverpool”. Zespół powstał w Lubinie, choć teraz są formacją warszawsko-lubińską za sprawą lidera zespołu - Andrzeja Góreckiego. Panowie fantastycznie grają utwory zespołu The Beatles. Każdy koncert jest jednak inny, bo do repertuaru włączają znane przeboje lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych znanych i lubianych zespołów, a także zapraszają do wspólnego grania i śpiewania

zaprzyjaźnionych muzyków i wokalistów. Dzięki temu możemy usłyszeć covery The Rolling Stones, Jimiego Hendrixa, a także Czerwonych Gitar, Perfectu, Lady Pank i Dżemu. W ubiegłym roku panowie świętowali u nas swoje 20-lecie. Dowód na to pozostał na ścianie, tuż przy wejściu na scenę. W tym roku, choć bez jubileuszu, będzie z pewnością równie hucznie, bo tak jest zawsze, kiedy gra nasza „czwórka z Liverpool-u”. KH

Teatralne ciastko



Na teatralne ciastko zapraszamy w przerwie spektaklu do pubu na piętrze.

Z kalendarza „Muzy”:

15 grudnia (nd.), godz. 12:00
Spotkania z Ludźmi Gór:
„W cieniu Everestu - najwyższa góra świata bez tajemnic” - Magda Lassota
sala kameralna, wstęp wolny

15 grudnia (nd.), godz. 19:00
The Liverpool - koncert
Bilety: 25 zł (w dniu koncertu 30 zł)

19 grudnia (czw.), godz. 17:00
„W świątecznym nastroju”
Koncert uczniów PSM I stop.
w Lubinie
Klub Pod Muzami, wstęp wolny

22 grudnia (nd.), godz. 12:00
Film dla Ludzi Gór: „Ostatnia góra”
duża sala, bilety: 15 zł

29 grudnia (nd.), godz. 17:00
„Dziewczynka z zapałkami”
Teatr AVATAR
sala widowiskowa, bilety: 25 i 20 zł

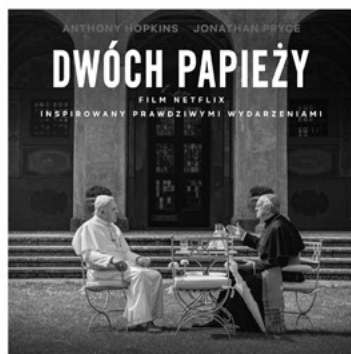
19 stycznia (nd.), godz. 18:00
Orchestra Mixtura
& Alcoholica Polish Metallica
Tribute Band pod batutą
Pauliny Rogowskiej-Serwy
sala widowiskowa, bilety: 80 zł

Jeden papież to za mało

Gdy dwóch błyskotliwych, inteligentnych, głęboko wierzących oraz prezentujących skrajnie odmienne poglądy starszych mężczyzn zaczyna rozmawiać o świecie, w którym przyszło im żyć, a także o przyszłości dręczonego skandalami Kościoła rzymskokatolickiego, ich dyskusje mogą stanowić podstawę do wielu ciekawych refleksji. Jeśli jednak wziąć pod uwagę fakt, że tymi mężczyznami są tradycjonalista Joseph Ratzinger (Anthony Hopkins), w filmie wciąż pełniący funkcję papieża Benedykta XVI oraz progresywny argentyński kardynał Jorge Mario Bergoglio (Jonathan Pryce), który kilka lat później zostanie mianowany papieżem Franciszkiem, rozmowy te nabierają zupełnie nowego zabarwienia. Papież Benedykt odmawia kardynałowi zgody na przejście na emeryturę, a potem, w trakcie kolejnych dyskusji, stara się sprawdzić, czy człowiek, którego postawy do końca nie rozumie, będzie w stanie dokończyć rozpoczęte przez ich poprzedników dzieło, którego on nie potrafił, niestety, unieść na swych barkach.

Reżyser Fernando Meirelles („Miasto Boga”, „Wierny ogrodnik”, „Miasto ślepców”) rozpoczyna film od śmierci Jana Pawła II. Potem jest konklawe i wybór Josepha Ratzingera na nowego papieża. Zaczyna odważnie – śmiało przedstawiając polityczne zabiegi Niemca, który bezpardonowo walczył o papieństwo. Już w tym momencie w tłumie kardynałów odnajduje Jorgo Bergoglio, nucącego w łazience „Dancing Queen”, skromnego biskupa Buenos Aires. Różnice między nimi od razu rzucają się w oczy – jeden jest oschły, sztywny i konserwatywny, drugi uśmiechnięty, zabawny i otwarty. Na tej różnicy reżyser zasadzi humor tej opowieści, który w zaskakujący sposób będzie szedł w parze z rozważaniami teologicznymi i sporem o przyszłość Kościoła.

Zapraszamy do DKF-u 18 grudnia (środa) o godz. 19:00 - bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie i na stronie www.ckmuza.eu. RED



Z historii „Muzy”

W tym roku „Muza” obchodzi swoje 50. urodziny. Przy tej okazji chcielibyśmy przypomnieć niektóre wydarzenia, imprezy i projekty. Może przywołają również u Państwa miłe wspomnienia.

Wieczory z kulturami świata

Nasze „Wieczory z kulturami świata” cieszą się zawsze niesłabnącym zainteresowaniem. Była już tajemnicza i bardzo widowiskowa kultura Orientu, radosne i roztańczone wieczory włoskie i greckie, nieoczywiste spotkanie ze Stanami Zjednoczonymi, magiczna Argentyna i wiele, wiele innych.

Raz na jakiś czas zapraszamy na wieczór będący połączeniem seansu filmowego oraz spotkania towarzyskiego w Klubie Pod Muzami. Podczas spotkań zachęcamy do miłego spędzenia czasu na rozmowach, tańcu i konsumpcji dań, które być może nie zawsze są w Państwa codziennym menu, ale za to kojarzą się z tematem wieczoru. Odbywają się m. in. poka-



zy tańca, makijażu oraz prezentacja zdjęć najpiękniejszych zakątków danego kraju. Zabawa trwa do północy. RED



Dawniej i dziś ...

Mury tej sali są cichymi świadkami wielu niecodziennych czy zaskakujących zdarzeń. Przygotowanie niektórych widowisk staje się czasem nie lada wyzwaniem, zarówno dla ekipy technicznej, jak i dla widowni. „Nocturn” Teatru „S” ze Zbyszynia wymagał całkowitego zaciemnienia widowni – nie mogło być najmniejszego światła, nawet przy wejściu publiczności. Widzowie byli wręcz wprowadzani za rękę do wnętrza sali, po to, by jak najpełniej odczuwać dźwięk, ruch, dotyk. I wszystko zmierzało ku udanemu finałowi, gdy wtem do sali wszedł ochroniarz z latarką, ze słowami: „Ku...a, co tu tak wszędzie ciemno!”.



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019